

(1377)

Nro.

173.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 31go Lipca 1795.

Gazety.

WŁOCHY.

Posel *Angielski* po długiej nieprzytomności swojej powrócił dnia 29. Czerwca do *Genuy*.

Część floty *Angielskiej* transportowej dnia 5. Lipca w konwoiu 2. fregat z *St. Fiorenzo* przybiła do portu *Livorno*. Z tego portu dnia 7. z rana *Neapolitańska* Kupiecka flotta pod konwo-

T 8

iem

iem fregatty *Neapolitańskiej Minerva* wyszła pod żagle do *Neapolu i Sycylii*.

Tegoż samego dnia w wieczór przy-
płynęła ku brzegom *Livorneńskim Angielska* fregatta *Moselle*, która natych-
miast okrętom *Angielskim* Kupieckim
gotującym się do wypłynienia, których
było 40, znak dała, że nieprzyjacielska
flotta jest w bliskości.

Dowiedziano się zaraz, że fregatta
Moselle z dwoma innymi, i liniowym
okrętem *Agamemnon* wysłana jest od Ad-
mirała *Hotbam*, który się z całą flotą
Angielską przy brzegach *Korsyki* koło
St. Fiorenzo znajduje, dla udania się ku
brzegom *Genueńskim*, i wspierania przed-
sięwzięć C. K. Armii pod Kommendą Je-
nerała *De Vins*, ale owa cała dywizya
napotkała nadspodzianie flotę *Francuską*,
która za nią natychmiast poczęła się upę-
dzać.

Angielskie okręty natychmiast wzię-
ły się do ucieczki, a ponieważ miały wiatr
pomyślny, dla tego wierzyć można, że
się uratowały na brzegach *Korsykańskich*.

Fregatta *Moselle* kilka wystrzałów
armatnich wytrzymała, ale bez szkody.
Salwowała się do *Capo Corso*, a ztam-
tąd

ąd znalazła sposobność dostania się do portu *Livorno*.

Natychmiast po iey oddaleniu się z *Capo Corso* miała tam przybyć flotta *Francuzka*.

Jak tylko zaś Kapitan fregatty *Moselle* uczynił o tém doniesienie Kapitanowi fregatty *Argus*, która ma konwojować transport *Angielski*, natychmiast z swoją fregatą *Juno* ku *Korsyce* nazad popłynął.

Dnia 8. Lipca przy odeysciu poczty przed samym portem *Livorno* okazała się znaczna flotta i twierdzono: że to była flotta *Francuzka*.

Ceremonie w Wigilię i w sam dzień uroczystości SS. *Piotra i Pawła* w Rzymie odprawiły się zwykłym sposobem, ponieważ zaś z strony Króla *Neapolitańskiego* nie nastąpiło znowu przystawienie konia, z tychmiar od Fiskalnego prokuratora *Kamery Apostolskiej* znowu protestacya publicznie czytana, a od *Papieża* przyjęta była.

HISZPA.

HISZPANIA.

Dwór *Madrytski* odebrał relacyę od Kommanderującego Jenerała w Katalonii Don *Urrutia* pod dniem 15. Czerwca w następuiącey treści:

Wczoray z rana równo ze dniem okazała się woysko nieprzyjacielskie na przeciw całego frontu, i opanowało niektóre pozycye dobre, przy których chciało się utrzymać, dla atakowania nas w tedy tém bezpiecniey i żywiey. Nie pozwoliliśmy atoli nieprzyjacielowi, aby to przedsięwzięcie przywiódł do skutku, lecz napadliśmy naiego w wszystkie stanowiska i przymusili go do reytyrady, lubo nieprzyjaciel mocno się bronił i przy opanowanych stanowiskach chciał się utrzymać, Zdobyliśmy 4. armaty z wozy z amunicyą, kuchenne i inne obozowe naczynia i namioty.

Potyczka owa około drugiey godziny po południu zdawała się być ukończona, gdy w *centrum* z naywiększą żywością na nowo się zaczęła, ale równie ze sławą *Hiszpańskiego* oręża została ukończona.

Po usunięciu się nieprzyjaciela do swego obozu, rozkazałem był i ja, aby wojsko dla wypoczynienia powróciło do obozu, a tym czasem aby zostało kilka korpusów na placu bitwy, dla obserwowania nieprzyjaciela. Ten chcąc w wątpliwość pociągnąć otrzymane nad sobą dnia tego zwycięstwo, a wieczorem zagładzić to co z rana ucierpiał, napadł z wojskiem swoim rezerwy na pozostałe nasze na placu bitwy korpusy. Te atoli ani na krok nieustąpiwszy pody wytrzymały atak, aż póki w marszu do obozu będące wojsko nie powróciło nazad, i tak potem potyczka znowu była powszechna z całym wojskiem, a nieprzyjaciel przy zachodzie słońca znowu był pokonany. *Hiszpańskie* wojsko tego dnia przez 15. godzin wytrzymało ogień nieprzyjacielski, a potem powróciło do swego obozu.

Gorzysta pozycja placu bitwy kawaleryę nieczynną w samym centrum czyniła, lecz ona na lewém skrzydle mężnie ścigała nieprzyjaciela i wielką mu przyniosła stratę. „

(Podług relacyi, którą uczynił o tej potyczce koło *Pluvia* *Francuzki* kom-

kommenderujący Jenerał Konwencyi, Francuzi w swym awansowaniu nie mieli żadnego inszego zamiaru, iak tylko konwoiowanie furazów; ich liczba składała się tylko z 10,000. ludzi, *Hiszpanów* zaś potęga składała się z 28,000. Jenerał *Francuzki* sobie ostateczne zwycięstwo przypisał, stratę swoją naznacza do 85. zabitych, a 197, rannych i twierdzi: że *Hiszpanie* 1,200. ludzi na placu zostawili.)

Dla łatwiejszego zrozumienia na potem operacyów wojennych *Francuzkich w Hiszpanii* daemy opis pozycyów armii *Francuzkiey*.

Francuzka armia *Zachodnich Pireneów* stojąca w kraiu *Hiszpańskim*, to jest *Prowincjach: Biscaya, Alava, Guipozcoa, i Navarra* składa się z 6. Dywizyów. *Pierwsza* rozciąga się od brzegów morskich aż do *Tolosy*, i przypiera do *Azcoitia i Azpeitia*, druga od *Tolosy* aż do *Erniny*, trzecia do *Lessarca*, czwarta aż do płaszczyny zwanej *Baston*, piąta od *Baston* aż do *St. Jean Pied dü Port* na granicy *Francuzkiey*, a szosta stoi na płaszczynie koło *Daran*.

Dy-

Dywizya piąta, która naybliżey fortecy *Pampluny* konfystuie tak iak całe korpus codziennie odbiera posiłki.

Podług relacydów z *Madrytu* Prowincya cała *Guipozcoa* przez uchwałę Stanów tamecznych w *Vittoria* zgromadzonych poddała się zupełnie Rzeczypospolitey *Francuzkiej*.

FRANCYA:

Rozruchy w *Lugdunie*, które trwały Konwencyę włączęte przez nieiakie towarzystwo zwane *Jezusowe*, a pod tem imieniem zabóystwa i rabunki wszędzie popelniające, zdaia się bydź uśmierzone przez użyte od Konwencyi śródki. (*Ob. Num.*, 165. kart. 1316.)

Przynajmniej *Doulcet* imieniem Deputacyi Ocalenia dnia 3. Lipca zapewniał Konwencyę, że w *Lugdunie* zupełna panuje spokoyność.

Zdaie się atoli, że się to tylko o *Lugdunie* samym ma rozumieć a po niżej *Lugdunu* koło rzeki *Rodanu* trwają podobno dotąd ieszcze krwawe sceny,
De-

(1384)

Deputowany *Goupilleau* bywszy się w Departamencie *Vaucluse* i jako wszyscy Reprezentanci ludu po Departamentach znajdujący się dla naradzania się o planie nowej Konstytucyi do Konwencyi zawołany bardzo się żalił na to dnia 4. Lipca, „ponieważ iak mówił przytomność jego potrzebna była dla zatamowania potoków krwi pokrywających owe okolice — Obadwa brzegi *Rodanu* dodał na końcu opanowane są przez hordy rozbójnicze, trupami okryte. „

Na teyże Seffyi czytał *Doulcet* Relacye Reprezentantów ludu i Jenerala *Kellermann* o potyczkach dnia 25. Czerwca stoczonych koło *Savona*, *Vado*, *Éc.* o których iak zwyczajnie mówiono tak, iakoby zwycięstwa były.
